

Sygnatura akt VIII C 1721/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant sekr. sąd. Anna Zuchora

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W.

przeciwko T. N.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 1721/15

UZASADNIENIE

W dniu 15 stycznia 2015 roku powód - (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanemu T. N. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 1.480,42 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty, a także wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych oraz kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 540 zł.

W uzasadnieniu powód podniósł, że na podstawie umowy cesji z dnia 2 stycznia 2015 roku przejął od (...) S.A. V. (...) prawa do wierzytelności wobec pozwanego z tytułu umowy ubezpieczenia zawartej w dniu 9 stycznia 2012 roku. Pozwany nie uregulował zadłużenia wynikającego z polisy (...) nr (...) w wysokości 1.097,39 zł, której przedmiotem była odpowiedzialność cywilna kierującego samochodem marki M. (...) o nr rej. (...). Na kwotę dochodzoną pozew składają się: nieopłacona rata składki ubezpieczeniowej w kwocie 1.097,39 zł wymagalna od dnia 11 maja 2012 roku oraz odsetki ustawowe naliczone od dnia 11 maja 2012 roku do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu w wysokości 383,03 zł.

(pозew w elektronicznym postępowaniu upominawczym k. 2-4)

W dniu 2 lutego 2015 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, którym zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną wierzytelność wraz z kosztami procesu.

Sprzeciw ten zaskarżył w całości pozwany T. N. wnosząc o oddalenie powództwa jako nieudowodnionego, podnosząc przy tym zarzut przedawnienia roszczenia.

Postanowieniem z dnia 11 marca 2015 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości oraz przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi.

(nakaz zapłaty k. 5, sprzeciw k. 5v.-6, postanowienie k. 9)

W uzupełnieniu sprzeciwu pozwany podniósł, że zarówno wniosek o ubezpieczenie jak i polisa nie są opatrzone jego podpisem, a on nigdy nie zawarłby przedmiotowej umowy. Ponadto pozwany zakwestionował skuteczność zawartej przez powoda z ubezpieczycielem umowy cesji wierzytelności wskazując, że powód nie wykazał, aby zgromadzenie wspólników udzieliło zarządowi powodowej spółki upoważnienia do dokonania w/w transakcji.

(pismo procesowe pozwanego k. 45-46)

Odpowiadając na sprzeciw pozwanego, powód podtrzymał stanowisko wyrażone w pozwie. Wskazał, że wymagalność dochodzonego w sprawie roszczenia powstała w dniu 9 maja 2012 roku, co wobec wytoczenia powództwa w dniu 15 stycznia 2015 roku, czyni chybnym zarzut przedawnienia. Ponadto podniósł, że płatność należności z tytułu przedmiotowej umowy ubezpieczenia została rozłożona na cztery raty, z których dwie pierwsze zostały opłacone w całości, zaś trzecia jedynie w części, z nadwyżki powstałej po opłaceniu drugiej składki. Pozostała do opłacenia część składa się na roszczenie pozwu. Jednocześnie strona powodowa nadmieniła, iż do akt sprawy zostały dołączone dokumenty w postaci polisy ubezpieczenia wraz z wnioskiem, kalkulacja składki oraz umowa sprzedaży, w świetle których nie ma najmniejszych wątpliwości, jakoby pod umową nie widniał podpis pozwanego.

(pismo procesowe powoda k. 50-51, k. 53-54, k. 59-60)

Na rozprawie w dniu 16 września 2015 roku pełnomocnik powoda nie stawił się.

Ustanowiony przez pozwanego, niezawodowy pełnomocnik będący jego ojcem, wniósł o oddalenie powództwa w całości. Oświadczył, że to on zawarł przedmiotową umowę, podpisał się pod polisą oraz on opłacił dwie pierwsze raty składki. Ponadto oświadczył, że powód nie wykazał, iż zapłacił za nabyte od pierwotnego wierzyciela wierzytelności, a także, by miał upoważnienie do zawarcia umowy cesji.

Stanowisko jak wyżej, strona pozwana podtrzymała w toku dalszego postępowania.

(protokół rozprawy k. 63-64, k. 65, k. 79, pismo procesowe pozwanego k. 66-67, k. 72)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 lipca 2011 roku pozwany T. N. nabył pojazd marki M. (...) o nr rej. (...). W dacie zawierania umowy sprzedaży dotychczasowy właściciel przedmiotowego samochodu był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. V. (...), przy czym polisa ta obejmowała okres od dnia 8 listopada 2010 roku do dnia 8 listopada 2011 roku.

(umowa sprzedaży k. 17, polisa OC k. 18, okoliczności bezsporne)

W dniu 9 stycznia 2012 roku ojciec pozwanego – A. N. podpisał z (...) S.A. V. (...) wniosek o ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdu i polisę ubezpieczenia OC dotyczącą pojazdu marki M. (...) o nr rej. (...) na okres od dnia 9 listopada 2011 roku do dnia 9 listopada 2012 roku oraz umowę ubezpieczenia tego pojazdu w zakresie (...). Składka za ubezpieczenie OC została oznaczona na kwotę 5.695 zł, zaś za (...) w wysokości 30 zł. Płatność składki miała zostać rozłożona na 4 raty, z których pierwsza w kwocie 1.455 zł została uiszczona w dniu zawarcia umowy, zaś kolejne miały być płatne w następujących kwotach i terminach: II – w wysokości 1.424 zł do dnia 9 lutego 2012 roku, III – w wysokości 1.423 zł do dnia 9 maja 2012 roku, IV

– w wysokości 1.423 zł do dnia 9 sierpnia 2012 roku. We wniosku i polisie wskazano, że ubezpieczającym i właścicielem pojazdu jest pozwany T. N.. Pod treścią wskazanych dokumentów widnieje podpis A. N., przy czym brak jest jakiegokolwiek adnotacji, że działa on jako pełnomocnik pozwanego.

(polisa (...) k. 13, wnioski o ubezpieczenie k. 14-15, kalkulacja składki k. 16)

W dniu 12 listopada 2013 roku, po ponad roku od zakończenia umowy, dokonano wpłaty na rzecz ubezpieczyciela kwoty 1.749,61 zł. Kwotę tę ubezpieczyciel zaliczył na pokrycie należności z tytułu II raty składki, a pozostałą nadpłatę w kwocie 325,61 zł – na pokrycie części należności z tytułu III raty składki. Po rozliczeniu dokonanej wpłaty, pozostała do zapłaty część III raty składki wyrażała się kwotą 1.097,39 zł.

(okoliczności bezsporne)

W dniu 2 stycznia 2015 roku (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. zawarł z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. umowę o przelew wierzytelności. Na mocy powyższej umowy zbywca przeniósł na powoda wierzytelności w liczbie 10.352, które zostały szczegółowo oznaczone w załączniku nr 3 do umowy. W wyciągu z w/w załącznika, przedstawionym na płycie CD w formie pliku komputerowego o rozszerzeniu „.xlsx”, wskazano, że zadłużenie pozwanego z tytułu umowy ubezpieczenia zawartej w dniu 9 stycznia 2012 roku wynosi 1.097,39 zł.

Pismem z dnia 15 stycznia 2015 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 1.691,99 zł.

(umowa sprzedaży wierzytelności k. 21-27, wezwanie do zapłaty k. 20, okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź w oparciu o dowody z powołanych dokumentów, których prawdziwości ani rzetelności sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron procesu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, skuteczne podniesienie przedmiotowego zarzutu jest bowiem wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r. III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 653/09, Lex nr 741022). Zarzut ten okazał się jednak chybiony, przedmiotowym powództwem powód dochodzi bowiem należności z tytułu III raty składki za ubezpieczenie OC wymagalnej od dnia 9 maja 2012 roku, która to należność, z uwagi na trzyletni termin przedawnienia (art. 819 § 1 k.c.), nie była jeszcze przedawniona w dacie wniesienia pozwu, tj. w dniu 15 stycznia 2015 roku.

W przedmiotowej sprawie powód w żaden sposób nie wykazał jednak, że łączy go z pozwanym T. N. jakikolwiek stosunek prawny, mogący uzasadniać żądanie pozwu, w szczególności nie wykazał, by pozwany był obowiązany do zapłaty jakichkolwiek należności z tytułu umowy ubezpieczenia z dnia 9 stycznia 2012 roku.

Zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. W przedmiotowej sprawie to powód winien zatem udowodnić, że pozwany T. N. w opisanym dacie, zawarł umowę ubezpieczenia OC i z tego tytułu powstał po jego stronie obowiązek uiszczenia składki ubezpieczeniowej. Stosownie bowiem do treści art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód.

Powyższe twierdzenia faktyczne nie zostały jednak przez powoda udowodnione. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności z załączonych przez powoda dokumentów w postaci wniosku o ubezpieczenie oraz polisy (...), umowa ubezpieczenia stanowiąca źródło żądania pozwu nie została zawarta przez pozwanego. Wskazane dokumenty zostały podpisane nie przez pozwanego ale przez A. N. i brak jest jakichkolwiek dowodów świadczących o tym, że nie działał on we własnym imieniu i na swoją rzecz ale jako np. pełnomocnik pozwanego, w szczególności, że przy czytelnym oznaczeniu osoby podpisującej dokumenty - A. N. nie ma żadnego wskazania, że nie działał on we własnym imieniu i na swoją rzecz. Pod wnioskiem o ubezpieczenie, w pozycji „czytelny podpis ubezpieczającego” (k. 15), widnieje czytelny podpis A. N., który nadto złożył podpis pod treścią polisy w pozycji „podpis ubezpieczającego”. Co prawda w drugim z opisanych przypadków podpis nie jest już tak czytelny, jak pod wnioskiem o ubezpieczenie, to jednocześnie w ocenie Sądu brak jest jakichkolwiek wątpliwości, iż podpisu pod polisą nie nakreślił pozwany. W początkowej części podpisu widoczna jest wyraźnie litera A, nadto omawiany podpis *prima facie* różni się od podpisu pozwanego widniejącego na k. 6 (sprzeciw) oraz na k. 17 (umowa sprzedaży), które to podpisy niewątpliwie mają charakter bezwzględny. Różnice te są przy tym znaczące i co istotne, dotyczą całości podpisu. W konsekwencji, Sąd uznał, że różnice w badanych podpisach mają charakter tak oczywisty, że na tle przytoczonych wyżej okoliczności ich stwierdzenie nie nasuwa wątpliwości i nie wymaga specjalnych wiadomości ani przeprowadzenia badań (w myśl art. 254 § 1 k.p.c.) zwłaszcza, że pod podpisanym tego samego dnia wnioskiem o ubezpieczenie nakreślone jest całe imię podpisującego. Uwadze Sądu nie uszło ponadto, że na rozprawie w dniu 16 września 2015 roku A. N. wprost oświadczył, iż to on zawarł umowę stanowiącą źródło żądania pozwu, które to oświadczenie nie zostało w żaden sposób zakwestionowane przez stronę powodową. Nadto sam pozwany podnosił, że to nie on podpisywał wskazane dokumenty.

Reasumując uznać należy, że powód nie wykazał, że T. N. zawierał umowę stanowiącą źródło dochodzonego roszczenia, jak również że ta została zawarta w jego imieniu, co niewątpliwie obciążało stronę powodową i co w konsekwencji skutkuje uznaniem, że pozwany nie ma legitymacji biernej do występowania w sprawie w charakterze pozwanego.

W konsekwencji powyższej konstatacji, zbędnym były bliższe rozważania zarzutu co do skuteczności przelewu podnoszone przez stronę pozwaną. Nie mniej wskazać należy, że zgodnie z treścią przepisu art. 230 k.s.h. rozporządzenie prawem lub zaciągnięcie zobowiązania do świadczenia o wartości dwukrotnie przewyższającej wysokość kapitału zakładowego wymaga uchwały wspólników, chyba że umowa spółki stanowi inaczej. Przepisu art. 17 § 1 nie stosuje się. W doktrynie przyjmuje się jednak, że ostatecznie ustawodawca zdecydował się "zdjąć" z barków kontrahentów spółek sankcję bezwzględnej nieważności czynności prawnych działanych z naruszeniem regulacji zawartej w art. 230 k.s.h. Przyjęta została zasada, że przepisu art. 17 § 1 k.s.h. nie stosuje się, czyli kontrahenci spółek nie będą ponosili negatywnych skutków braku podejmowanych w spółkach uchwał. Obecne jednoznaczne brzmienie art. 230 powoduje, że jego stosowanie będzie jedynie do skutków wewnętrznych spółki (por. Andrzej Kidyba, Komentarz do art. 230 K.S.H.).

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji, oddalając powództwo.